

Sygn. akt III AUa 1211/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha

Sędziowie: SSA Lucyna Guderska

SSA Iwona Szybka (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Kamila Tomasik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 czerwca 2015 r. w Ł.

sprawy **A. Ś. (1)**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.**

o emeryturę,

na skutek apelacji A. Ś. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 15 lipca 2014 r. sygn. akt IV U 226/14,

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1211/14

UZASADNIENIE

Decyzją z 10 lutego 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. odmówił A. Ś. (1) prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS, ponieważ wnioskodawca nie udowodnił 15 lat pracy w warunkach szczególnych. ZUS nie zaliczył żadnego okresu takiej pracy.

Odwołanie wniósł A. Ś. (1) domagając się uznania jako pracy w warunkach szczególnych okresów od 1 kwietnia 1975 roku 30 stycznia 2014r.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 lipca 2014r. Sąd Okręgowy w Sieradzu oddalił odwołanie.

Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach: A. Ś. (1), urodzony (...), nienależący do OFE, udowodnił na dzień 1 stycznia 1999r. ponad 26 lat stażu pracy. Z wykształcenia jest monterem wewnętrznych instalacji budowlanych. Uprawnienia kategorii T uzyskał we wrześniu 1979 roku, zaś, uprawnienia operatora klasy III koparki drenażowej zdobył 26 lutego 1978 roku. Zasadniczą służbę wojskową odbywał od 24 października 1975 roku do 17 października 1977 roku.

Od 1 kwietnia 1975 roku do 29 lutego 1980 roku, skarżący świadczył pracę w Przedsiębiorstwie (...) w K. Filia w W., a następnie, od 1 marca 1980 roku do 30 kwietnia 1991 roku, w Gminnej Spółce (...) w B.. Od 1 maja 1991 roku do 31 grudnia 1998 roku, A. Ś. (1) prowadził własną działalność gospodarczą.

Przedsiębiorstwo (...) w K. Filia w W., zajmowało się świadczeniem usług wodnych i melioracyjnych. Skarżący zatrudnił się tam od 1 kwietnia 1975r. jako pomocnik maszynisty koparki drenażowej wielonaczyniowej, kopiającej rowki pod układany przez robotników melioracyjnych drenaż. Pomocnicy operatorów koparek drenażowych mieli za zadanie poznanie pracy tych skomplikowanych urządzeń drenażowych, nie mogli samodzielnie na nich pracować, bowiem nie mieli doświadczenia i formalnych uprawnień. Praktyczna nauka polegała między innymi na obserwowaniu pracy maszynisty, na wykonywaniu pod jego nadzorem czynności operatora koparki. Od marca do grudnia każdego roku, zarówno przed wojakiem, jak i po jego odbyciu, skarżący jako pomocnik, przy boku i oku maszynisty, przyuczał się do wykonywania pracy maszynisty - operatora koparki gąsienicowej drenażowej wielonaczyniowej o symbolu (...). Dopiero od 1 marca 1978 roku już samodzielnie, z nową grupą i stawką zaszerogowania pracowniczego wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracę maszynisty - operatora koparki gąsienicowej drenażowej wielonaczyniowej. W tym charakterze pracował od marca do grudnia danego roku. Zatrudnienie zakończył 29 lutego 1980 roku. Czas zimowy wnioskodawca poświęcał na konserwację maszyn, na których pracował.

Od 1 marca 1980 roku do 30 kwietnia 1991 roku wnioskodawca pracował w Gminnej Spółce (...) w B. jako operator maszyn i wykonywał zawód maszynisty maszyny do konserwacji urządzeń wodno – melioracyjnych. Jako operator odmularki, ciężkiego sprzętu z łyżką czerpakową o charakterystyce sita, w zależności od potrzeb, wnioskodawca pracował przy oczyszczaniu rowów i innych urządzeń i instalacji melioracyjnych. Przy braku pracy, czy przy złych warunkach pogodowych, ubezpieczony przesiadał się na traktor i koparko – ładowarkę, wykonując na nich zlecane zadania. Nadto, okres zimowy to dla operatorów i traktorzystów czas remontów i konserwacji posiadanego sprzętu. Wówczas, odwołujący i inni operatorzy wykonywali prace mechanika oraz konserwatora maszyn i urządzeń.

Sąd Okręgowy wskazał, że charakter pracy wnioskodawcy od 1 kwietnia 1975r. wynika przede wszystkim z zeznań świadka G., który na co dzień pracował z wnioskodawcą i był maszynistą uczącym pomocników. Ponadto na rozróżnienie zawodu pomocnika maszynisty i maszynisty, także co do grupy i stawki płacowej, wskazują angaże wnioskodawcy z jego akt osobowych. Sąd Okręgowy podniósł, że ubezpieczony nie zdołał wykazać przed sądem, że jego obowiązki, zakres pracy i odpowiedzialności były takie same przed 1 marca 1978 roku, jak i po tej dacie. Jednocześnie Sąd Okręgowy wskazał, że charakter pracy w drugim spornym okresie A. Ś. (1) dostatecznie wykazał osobowymi i nieosobowymi środkami dowodowymi, którym sąd przyznał walor wiarygodności.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za bezzasadne. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia wskazał art. 184 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z art. 32 ust. 1 cyt. ustawy i w zw. z § 1 - 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

Wykaz A, dział X – w rolnictwie i przemyśle rolno – spożywczym, w pkt 1 wymienia prace przy zakładaniu urządzeń melioracyjnych. Z kolei Zarządzenie nr 16 Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z 31 marca 1988 roku, w sprawie wykazu stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienia w dziale X, poz. 1, pkt 13 prace maszynisty maszyn do konserwacji urządzeń wodno – melioracyjnych, zaś w dziale X poz. 1, pkt 16 wymienia prace pomocnika maszynisty maszyn dla bezrowkowego drenowania. Tymczasem wnioskodawca powyższych prac nie wykonywał. W wykazie A rozporządzenia z 7 lutego 1983r. w dziale V – w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych, w punkcie 3 wymienione są prace maszynistów ciężkich maszyn budowlanych lub drogowych. Pomocniczo, wykaz A zarządzenia Nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z 1 sierpnia 1983 roku w sprawie wykazu stanowisk pracy w zakładach pracy nadzorowanych przez Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach, Dział V – w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych w poz. 3 wymienia prace maszynistów ciężkich maszyn budowlanych, a w punkcie 1 prace maszynisty robót ziemnych – maszynisty koparek i ładowarek. Według wykazu A działu VIII poz. 3 załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1983r. pracami w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do ubiegania się o emeryturę w niższym wieku, są między innymi prace kierowców ciągników.

Przy takich ustaleniach, mając na uwadze wskazane podstawy prawne i pomocniczo stosowne zarządzenia resortowe, w ocenie Sądu Okręgowego jedynie, praca świadczona od 1 marca 1978 roku do 29 lutego 1980 roku, kiedy to ubezpieczony wykonywał zawód maszynisty – operatora koparki gąsienicowej drenażowej wielonaczyniowej oraz praca wykonywana od 1 marca 1980 roku do 30 kwietnia 1991 roku w charakterze maszynisty maszyny do konserwacji urządzeń wodno – melioracyjnych, mogą być uznane za prace wykonywane w warunkach szczególnych, bowiem są to prace ujęte w wykazie A w dziale X, poz. 1, w dziale V poz. 3 i dziale VIII poz. 3

Praca wnioskodawcy od 1 kwietnia 1975 roku do 26 lutego 1978 roku nie może być zaliczona jako praca w warunkach szczególnych, bo A. Ś. (1) nie wykazał, że cały czas wykonywał pracę uznaną wg załącznika do powołanego rozporządzenia Rady Ministrów za pracę w warunkach szczególnych – stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Ubezpieczony udowodnił, że w w/w okresie, był pomocnikiem maszynisty ciężkiej maszyny budowlanej, pracownikiem niesamodzielnym, zdobywającym praktykę i wiedzę zawodową, a zatem nie świadczył pracy maszynisty ciężkiej maszyny budowlanej.

Apelację od powyższego wyroku wniósł ubezpieczony.

Zarzucił naruszenie art. 233 § 1 kpc, poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego sprawy i w jej wyniku nie uwzględnienie zeznań A. Ś. (1) dotyczących charakteru pracy wykonywanej przez niego w Przedsiębiorstwie (...) w K., filia w W., w okresie od 1 kwietnia 1975 r. do 26 lutego 1978 r., błąd w ustaleniach faktycznych mający istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegający na niezasadnym przyjęciu, iż w w/w okresie A. Ś. (1) wykonywał pracę jedynie w ramach przyuczenia do wykonywania czynności na stanowisku operatora koparki drenażowej, nie zaś faktyczną pracę maszynisty - operatora koparki gąsienicowej drenażowej wielonaczyniowej, naruszenie art. 217 § 1 i 3 kpc, poprzez niezasadne oddalenie wniosku dowodowego z zeznań świadka J. S., pomimo braku ku temu podstaw.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie prawa do emerytury, a także o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka J. S., na okoliczność, iż w okresie od 1 kwietnia 1975 r. do 26 lutego 1978 r. wnioskujący A. Ś. (2) wykonywał pracę w szkodliwym warunkach - tj. faktycznie pracę operatora koparki gąsienicowej drenażowej wielonaczyniowej, ewentualnie: o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu albowiem Sąd Okręgowy wydał trafne rozstrzygnięcie.

Zgodnie z treścią art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013r., poz. 1440 – tekst jednolity ze zm.), ubezpieczonemu urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948r., przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy, tj. po ukończeniu 60 lat, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy – na dzień 1 stycznia 1999r. osiągnął okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.) – 15 lat oraz okres składkowy i nieskładkowy o którym mowa w art. 27 ustawy, to jest 25 lat. W myśl § 2 w/w rozporządzenia okresy pracy uzasadniające prawo do wcześniejszego świadczenia emerytalnego to okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywana jest stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku.

Pełne zatrudnienie w warunkach szczególnych pojmowane jest więc jako bezwzględna cecha tego zatrudnienia jako uprawniającego do świadczeń z ubezpieczenia emerytalnego. Możliwe jest przy tym łączenie w przebiegu dniówki prac o różnym charakterze polegające na wykonywaniu nie jednego, lecz kilku rodzajów prac w szczególnych warunkach, wymienionych w wykazie. W takim wypadku do czasu pracy w warunkach szczególnych zlicza się czas równoległe wykonywanych czynności tylko wtedy, gdy różne prace wszystkie łącznie lub każda z osobna odpowiadają pracom

w szczególnych warunkach i wszystkie razem wykonywane są stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego z 27.01.2012r., II UK 103/11, niepubl. i 24.01.2013r., III UK 47/12, niepubl.) Przewidziane w art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych prawo do emerytury w niższym wieku emerytalnym niż powszechnie przyjęty stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 cyt. ustawy emerytalnej, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób ścisły i gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo.

Zasadniczą przesłanką warunkującą nabycie prawa do wcześniejszej emerytury jest udowodnienie co najmniej 15 lat pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. W odwołaniu od decyzji ZUS odmawiającej prawa do emerytury, wnioskodawca podał, że w warunkach szczególnych pracował od 1 kwietnia 1975r. do 30 stycznia 2014r. na wstępie należy więc ubezpieczonemu wyjaśnić, że zgodnie z treścią art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, datą graniczną, do której może być uwzględniony okres pracy w warunkach szczególnych jest 1 stycznia 1999r. Ponadto, co trafnie zauważył Sąd Okręgowy, do pracy w warunkach szczególnych może być zaliczony jedynie okres, gdy praca była świadczona na podstawie umowy o pracę, czyli w charakterze pracownika. Prowadzenie własnej działalności gospodarczej nie podlega zaliczeniu jako praca wykonywana w warunkach szczególnych. W przypadku wnioskodawcy niesporne jest, że ostatnie zatrudnienie pracownicze przed 1 stycznia 1999r. w wymiarze pełnego etatu, zakończyło się 30 kwietnia 1991r. Zatem jedynie w przedziale od 1 kwietnia 1975r. do 30 kwietnia 1991 r. świadczona praca może być uznana za pracę w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu postępowania dowodowego ustalił, że ubezpieczony od 1 kwietnia 1975 roku do 29 lutego 1980 roku pracował w Przedsiębiorstwie (...) w K. Filia w W., a od 1 marca 1980 roku do 30 kwietnia 1991 roku, w Gminnej Spółce (...) w B. oraz, że tylko w okresie od 1 marca 1978 roku do 30 kwietnia 1991 roku ubezpieczony pracował w warunkach szczególnych. Uznany przez Sąd Okręgowy okres pracy w warunkach szczególnych wynosi więc 13 lat i 2 miesiące. Zatem do wymaganych 15 lat, ubezpieczonemu zabrakło 1 roku i 10 miesięcy. Odmowę uznania okresu od 1 kwietnia 1975r. do 29 lutego 1978r. jako pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, Sąd Okręgowy uzasadnił treścią zeznań świadka J. G. i angażami znajdującymi się w aktach osobowych.

W apelacji skarżący wniósł o zaliczenie okresu od 1 kwietnia 1975 r. do 29 lutego 1978 r. jako pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, czyli okresu nie uznanego przez Sąd Okręgowy, podnosząc zarzut naruszenia art. 233 par. 1 kpc. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia Sądu Okręgowego i ocenę prawną dowodów dokonaną przez ten Sąd. Rzeczywiście z materiału dowodowego sprawy nie wynika aby ubezpieczony w spornym okresie od 1 kwietnia 1975 r. do 29 lutego 1978 r. pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jako maszynista-operator koparki gąsiennicowej drenażowej wielonaczyniowej. Ubezpieczony nie posiada świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych. Ze świadectwa pracy złożonego do akt rentowych wynika natomiast, że w spornym okresie zajmował stanowisko pomocnika maszynisty, a ostatnio zajmowane stanowisko, to maszynista koparki oraz, że 26 lutego 1978r. uzyskał uprawnienia „kl. III koparki dren.” Jednocześnie ze złożonych do akt sprawy angaży wynika, że zarówno w 1977r. jak i w 1978, do 29 lutego 1978r., ubezpieczony pracował jako pomocnik maszynisty. Również w kartach wynagrodzeń wpisano, że od 24 października 1977r. ubezpieczony pracował jako pomocnik maszynisty ze stawką wynagrodzenia 7,80 zł i dopiero w 1978r. pojawia się stanowisko pracy maszynista. Zapisy w kartach wynagrodzeń odpowiadają treści angaży. Zatem powyższe dokumenty w żaden sposób nie potwierdzają aby A. Ś. (1) pracował w okresie od 1 kwietnia 1975 r. do 29 lutego 1978 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jako maszynista-operator koparki gąsiennicowej drenażowej wielonaczyniowej. Również z zeznań świadka J. G. nie wynika taki charakter pracy ubezpieczonego. J. G. pracował jako maszynista-operator koparki drenażowej w latach 1972-1991. Świadek ten zeznał, że pracował w tym charakterze od marca do listopada każdego roku i była to praca na polach, czyli w okresie, gdy ziemia nie była zmarznięta. W pozostałych miesiącach koparki przechodziły przegląd techniczny w warsztacie. Świadek szkolił też pomocników maszynistów na przyszłych maszynistów. Taki pomocnik siedział razem z nim w kabinie, obserwował pracę maszynisty i uczył się np., jak się zmienia biegi, włącza poszczególne mechanizmy. Pomocnik samodzielnie nie kopał. Po takim przeszkoleniu pomocnik był kierowany na kurs i po nim otrzymywał własną koparkę i mógł już samodzielnie kopać. Świadek zeznał, że ubezpieczony musiał być pomocnikiem maszynisty i dopiero jak zdobył uprawnienia, to był maszynistą. Zatem z zeznań świadka wynika jednoznacznie, co trafnie ustalił Sąd Okręgowy,

że dopiero po uzyskaniu uprawnień ubezpieczony mógł samodzielnie obsługiwać koparkę, czyli wykonywać pracę maszynisty koparki. Sąd Apelacyjny nie kwestionuje, że nauka zawodu maszynisty mogła też polegać na obsłudze koparki, ale jak zeznał sam ubezpieczony, maszynista zawsze był obecny w szoferce. Zeznania ubezpieczonego korespondują więc z zeznaniami świadka J. G., że pomocnik nie kopał samodzielnie, czyli de facto nie wykonywał pracy maszynisty, a prace pomocnika.

Trafnie uznał więc Sąd I instancji, że praca wykonywana przez ubezpieczonego w tym czasie nie była pracą wymienioną w wykazie A dziale V poz. 3, ani w dziale X poz. 1 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r.

W konsekwencji nietrafny okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego i uznanie wskutek tego, że ubezpieczony nie pracował w warunkach szczególnych. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. To, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają w szczególności: obowiązek wyprowadzenia przez sąd z zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych (zgodnych z zasadami logicznego rozumowania), ramy proceduralne (ocena dowodów musi respektować pewne warunki określone przez prawo procesowe, w szczególności art. 227 - 234 KPC), wreszcie poziom świadomości prawnej sędziego oraz dominujące poglądy na sądowe stosowanie prawa. Swobodna ocena dowodów dokonywana jest przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych, ale powinna także uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wając ich moc oraz wiarogodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił ten materiał i w konsekwencji doszedł do słusznego wniosku, że A. Ś. (1) nie pracował w spornym okresie w warunkach szczególnych, bowiem nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, prac maszynisty – operatora koparki.

Błędnie skarżący wskazuje, że Sąd Okręgowy oparł swoje ustalenia co do faktycznie wykonywanych przez ubezpieczonego prac tylko na zeznaniach świadka J. G.. Z uzasadnienia skarżonego wyroku wynika, że Sąd Okręgowy oparł swoje ustalenia łącznie na zeznaniach świadka G. i angażach znajdujących się w aktach osobowych. Jeśli do tego dołączyć karty wynagrodzeń i świadectwo pracy, to jawi się pełny obraz prac jakie ubezpieczony wykonywał w spornym okresie. Żaden z tych dowodów nie potwierdza stanowiska apelującego, że pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jako maszynista koparki. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Okręgowy jest trafna. Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy ustalił na czym polegała w spornym okresie praca wnioskodawcy i ustalenia te odpowiadają treści zeznań świadka i treści dokumentów osobowych skarżącego. Apelacja nie zawiera żadnych uzasadnionych zarzutów, które mogłyby podważyć ustalenia Sądu I instancji.

Odnosnie wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań J. S., to wniosek ten został oddalony przez Sąd Okręgowy, a także przez Sąd Apelacyjny, bowiem J. S. nie był maszynistą wnioskodawcy, podobnie jak i J. G., a z wyjaśnień apelującego wynika, że wszyscy maszyniści przyuczali do zawodu zgodnie z ogólnymi wytycznymi. Oznacza to, że J. G. przyuczając do zawodu pomocników realizował ogólnie wytyczne, jednakowe dla wszystkich maszynistów. Zatem jego zeznania odnośnie prac jakie faktycznie wykonywali pomocnicy niewątpliwie odnoszą się też do ubezpieczonego. Twierdzenia A. Ś. (3) co do samodzielnego wykonywania prac, pomimo zajmowania stanowiska pomocnika maszynisty i dziennej ilości godzin pracy nie tylko nie znajdują żadnego potwierdzenia w zebranym w sprawie materiale dowodowym, ale są z nim sprzeczne i w kontekście zgromadzonych dowodów ocenić je należy jako gołosłowne.

Na zakończenie odnieść się należy do okresu odbywania zasadniczej służby wojskowej, tj. do okresu od 24 października 1975r. do 17 października 1977r. Wnioskodawca nie pracował w warunkach szczególnych przed pójściem do wojska. Zatem okres zasadniczej służby wojskowej mógłby być zaliczony do stażu szczególnego tylko wówczas, gdyby

wnioskodawca po powrocie z wojska zaczął wykonywać pracę w warunkach szczególnych. Wnioskodawca powrócił z wojska do pracy w październiku 1977r., ale pracę w warunkach szczególnych rozpoczął dopiero z dniem 1 marca 1978r. Zatem okres z zasadniczej służby wojskowej nie podlega zaliczeniu.

Reasumując, ubezpieczony nie udowodnił 15 – letniego okresu pracy w warunkach szczególnych i nie spełnił tym samym wszystkich warunków do nabycia prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W tym stanie rzeczy, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.